

Sprawa statusu Boriniego to od kilku dni jeden z najgorętszych tematów w mediach. Jak wiadomo gracz należy w połowie do Parmy i w połowie do Romy i to Giallorossi będą chcieli pozyskać w przyszłości pozostałe 50 procent karty. W ostatnich dniach w mediach pojawiły się jednak doniesienia przede wszystkim o Interze Mediolan, który zdaniem mediów jest już po słowie z Parmą.

Dziś wywiadów dla mediów udzielił dyrektor Parmy, Pietro Leonardi. Człowiek, który posiada informacje z pierwszej ręki, gdyż odpowiada za transfery w klubie, kategorycznie zaprzeczył, iż jest coś na rzeczy jeśli chodzi o zespół Nerazzurrich. W wywiadzie dla *Radio Radio* powiedział:

- Inter? W tej chwili są to plotki. Borini jest współwłasnością z Romą i będziemy musieli przedyskutować z nimi wspólne porozumienie. To o czym rozmawiałem tutaj z Interem to coś bardzo prywatnego. Jedynym pewnikiem jest to, że graczem interesuje się Roma, jego sytuacja jest dosyć określona. Żeby rozmawiać o Borinim z innym zespołem potrzeba trójki, gdyż jesteśmy współwłaścicielami. Z Interem posiadamy razem 4-5 graczy: dla przykładu Marigę, który od niedawna był w Parmie i odzyskał pewność siebie. Niestety, pojawiła się ciężka i poważna kontuzja i razem z Interem ocenimy proces leczenia.

Podobnie wypowiedział się Leonardi dla *gazzettagiallorossa.it*:

Inter negocjuje zakup Boriniego?

- Nic nie negocjuje. Mamy współwłasność z Romą i to z nimi musimy rozmawiać.

Stąd nie było żadnego kontaktu z Interem?

- Nie rozmawialiśmy ani z Brancą ani ogólnie z Interem. Z całym szacunkiem, nie ma tu o czym mówić, bez względu na to co piszą w gazetach.

A z Romą?

- Będziemy rozmawiać. Mamy wiele czasu, nie ma pośpiechu. Wtedy ustalimy również cenę.

Autor: abruzzi